



Od Redakcji

Francuski historyk Henri-Irénée Marrou w łacińsko-greckich tekstach antycznych wychwycił taką oto relację ucznia wychodzącego o poranku do szkoły: „Budzę się skoro świt, przywołuję niewolnika, każe mu otworzyć okno i on je otwiera zaraz. Zaczynam wstawać, siadam na brzegu łóżka, każe sobie podać owijacze i obuwie, bo jest zimno. [...] Gdy już włożyłem obuwie, biorę ręcznik. Podali mi ręcznik pięknie wyprany. Przynoszą mi w garnku wodę do mycia. Obmywam nią sobie ręce i twarz, wlewam ją też do ust, myję nią zęby i dziąsła, wypłuwam wodę, wycieram nos i osuszam się, jak przystoi dziecku dobrze wychowanemu. Zdejmuję nocną koszulę, wkładam spodnią [...], owijam się pasem. Skrapiam głowę wonnościami i czeszę się grzebieniem. Owijam szyję ciepłą chustą, a na wierzch wkładam ciepłą opończę. Wychodzę ze swego pokoju, a za mną mój pedagog i moja niania. Idę ucałować ojczulka i mamusię. Pozdrawiam ich oboje i ściskam. Rozglądam się za moim piórnikiem i zeszytem i oddaję je służącemu. Tak więc ukończyłem przygotowania i ruszam w drogę, a za mną mój pedagog. Wchodzimy przez portyk wiodący do szkoły”¹. Ów opis rozpoczynającego się uczniowskiego dnia odpowiada najprawdopodobniej czasom pomiędzy rokiem 200 a 210 n.e. Jak bardzo różni się od tego, który mógłby być spisany w XXI wieku, we współczesności?

Tytuł części monograficznej oddawanego do rąk Czytelnika tomu „Chowanny” – *Perspektywy edukacji małego dziecka w kontekście zmian*

¹ H.-I. Marrou: *Historia wychowania w starożytności*. Przeł. S. Łoś. Warszawa: PIW, 1969, s. 377-378.

oświatowych (pod redakcją naukową Aliny Budniak) – zapowiada szerokie analizy rzeczywistości wczesnoszkolnej. Zamieszczone tu teksty wyrastają między innymi z zawsze aktualnej konieczności rozważania metod oraz instytucjonalnych form edukacji młodego pokolenia.

Bez zbędnej zwłoki kończmy więc wstępne przygotowania do lektury i, wraz z Czytelnikiem i Autorami rozważań, przejdźmy do analiz kontekstów i uwarunkowań edukacji małego dziecka – przejdźmy przez „portyk wiodący do szkoły”.

Zespół Redakcyjny

Secretus

W dziale ostatnim bieżącego numeru „Chowanny” zamieszczone zostało sprawozdanie z jubileuszowej XXX Letniej Szkoły Młodych Pedagogów, organizowanej przez Komitet Nauk Pedagogicznych PAN, prowadzonej przez kierownik naukową Szkoły prof. zw. dr hab. Marię Dudzikową², która po raz 23 wyznaczała naukowe standardy tych spotkań. Rolę współorganizatora i gospodarza jubileuszowych obchodów i tygodniowych zmagani naukowych powierzono Wydziałowi Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, więc instytucji rodzimej „Chowanny”. Oczywiście, wspomniane sprawozdanie opowiada o tych wydarzeniach wnikliwie, a notka niniejsza nie ma być jego niefortunnym echem; inne ma zadanie. Chciałbym tutaj z jednej li tylko zdać sprawę kwestii, która związana jest z pełnieniem funkcji sekretarza naukowego XXX LSMP. Wcześniej jednak – terminologiczne doprecyzowanie.

Słowo *secretus*, z łaciny ‘poufny, tajny, tajemniczy’, to przymiotnik pochodzący od *secernere*, co oznacza ‘rozdzielać, rozłączać, wykluczać’, który stanowi etymologiczne źródło słowa „sekretny”. Ślady tych pierwotnych znaczeń znajdziemy jeszcze w średniowiecznej łacinie, skoro słowo *secretarius* tłumaczono przed wiekami także jako ‘powiernik’. Ów poważny dość rodowód pospolitego dziś terminu kazałby zapytać, czy w dzisiejszym „sekretności” tkwi jeszcze coś z tych pierwotnych znaczeń. Uważam, że tak. Nadal polem działania sekretarza jest ekonomia poufności, więc rozdzielanie tego, co jest jawne i do upublicznienia, od tego, co zostaje zarchiwizowane i dostępne nielicznym (co poniekąd trudne, skoro dzisiejsza moda na transparentność słowa ‘sekretny’ i ‘przekrętny’ czyni niemal bliskoznacznymi...). Dlatego też, w niejaki

² W trakcie ostatniego etapu prac nad niniejszym tomem do Redakcji dotarła informacja o śmierci prof. zw. dr hab. Marii Dudzikowej; wspomnienia jej poświęcone zostaną zamieszczone już na łamach kolejnego numeru „Chowanny”.

czasowym oddaleniu od wspomnianych letnioskolnych wydarzeń, jako sekretarz naukowy XXX LSMP chciałbym przenieść z przestrzeni poufności w przestrzeń jawną informacje o pewnym nieformalnym kapitale, na którym jubileuszowa Szkoła została zbudowana.

Organizacja każdej LSMP wymaga podejmowania przez ponad rok działań, które w przeważającej mierze odbywają się na polu administracyjnym kilku instytucji jednocześnie. Różne statuty, przepisy, rozporządzenia, uchwały, regulaminy układają się w sieć procedur, co właściwie oznacza prędzej czy później nieuniknione spotkanie ze ślepych uliczkami niemożliwych terminów, karkołomnym domykaniem budżetów czy błędzeniem w labiryncie niezbędnych zgód i podań. Anglicy główny gatunkowy ciężar i sedno tych sytuacji oddaliby jednym słowem: *deadline*. Urzędowa sprawiedliwość podnosi śmiertelność wniosków. Spodziewam się, że każdy z dotychczasowych sekretarzy LSMP przyznałby, że nie można zbudować Szkoły wyłącznie na administracyjnych procedurach. Bogdan Suchodolski w *Edukacji permanentnej*, odwołując się między innymi do *Orestei* Ajschylosa, twierdził, że procedury prawne czy sprawiedliwość są znakiem braku zaufania do ludzi. Tym samym nie mogą być głównym wyznacznikiem społecznego życia, które wymaga większego zaangażowania niż prawnie przewidziane. W duchu tej tezy zamieszczam zatem alfabetyczną listę osób związanych z organizacją XXX LSMP, które, nie wykraczając poza swoje służbowe uprawnienia, jednocześnie wspierają wykroczyły poza administracyjne powinności. Są to: Joanna Bruch (Dział Logistyki UŚ), Joanna Cibis (Dział Nauki UŚ), prof. zw. dr hab. Stanisław Juszczak (Dziekan Wydziału Pedagogiki i Psychologii UŚ), Anna Klimecka (Wydział I Nauk Humanistycznych i Społecznych PAN), Katarzyna Kondracka (p.o. sekretarza Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego), prof. dr hab. Katarzyna Krasoń (Prodziekan ds. Nauki Wydziału Pedagogiki i Psychologii UŚ), dr Marcin Krupa (Prezydent Miasta Katowice), Kamil Maroszek (dyrektor zarządzający Hotelu Pod Jedłami***), dr Agata Rzymelka-Frąckiewicz (Katedra Pedagogiki Społecznej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii UŚ), Marcin Stańczyk (zastępca naczelnika Wydziału Promocji Urzędu Miasta Katowice), Agnieszka Szymala (Dział Informacji i Promocji, Biuro Prasowe UŚ), dr hab. Teresa Wilk (Prodziekan ds. Studiów Niestacjonarnych Wydziału Pedagogiki i Psychologii UŚ), a także, *last but not least*, niezawodny Zespół Organizacyjny XXX LSMP (Wydział Pedagogiki i Psychologii UŚ): mgr Katarzyna Maliszewska oraz dr Anna Brosch, dr Ewa Gawlik, dr Tomasz Huk, dr Małgorzata Łączyk, dr Sabina Pawlik, mgr Iwona Tomas.

Łukasz Michalski
sekretarz naukowy XXX LSMP